

BERLIN IDZIE W KIERUNKU OBRONY TERYTORIALNEJ

Niemcy dążą do wzmocnienia rezerw kadrowych dla tamtejszych sił zbrojnych, które borykają się z szeregiem problemów wynikających z odejścia przed laty od obowiązkowej służby wojskowej. Tym samym startuje pilotażowy projekt służby ochotniczej na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego, który ma być próbą zagospodarowania najbardziej aktywnych obywateli, zwiększając asortyment niejako wolontariatów na rzecz państwa.

Berlin zamierza powalczyć o pozyskanie nowych obywateli w zakresie zwiększenia potencjału rezerw kadrowych Bundeswehry, dedykowane bezpieczeństwu wewnętrznemu. Jak wskazano w oficjalnym komunikacie, w ramach kampanii „Twój rok dla Niemiec - ochotniczo w ochronie państwa” (niem. *Dein Jahr für Deutschland - Freiwillig im Heimatschutz*), tamtejsze siły zbrojne począwszy od drugiego kwartału tego roku zamierzają zaoferować nową formę dobrowolnej służby wojskowej. W jej przypadku różnica, względem istniejących form służby ochotniczej (tzw. *Freiwillige Dienst*, obecnie angażuje ona ok. 9 tys. osób), ma polegać na tym, iż po przejściu podstawowego i specjalistycznego przeszkolenia osoba trafiałaby do rezerwy, jednocześnie służbę w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego, w jednostkach podlegających inspektoratowi wsparcia niemieckich sił zbrojnych (*Streitkräftebasis*). Nie miałyby natomiast możliwość isłużby w jednostkach operacyjnych ani bycia wysłaną np. w misje poza granice państwa.

Zakłada się, że Niemcy będą testowali projekt „Twój rok dla Niemiec”, a od doświadczeń zebranych przez kolejne miesiące będzie zależało jego dalsze rozwijanie. Tego rodzaju ochotnicza służba wojskowa w bezpieczeństwie wewnętrznym ma w założeniu łączyć służbę czynną i pozostawanie w rezerwie kadrowej. Według minister Kramp-Karrenbauer Niemcy chcąc sprostać swojej odpowiedzialności w Europie, muszą obecnie stać się bardziej odporni nawet w sytuacjach kryzysowych.

Czytaj też: [Bundeswehra zostanie na dłużej w Afganistanie](#)

Szkolenie podstawowe dla pierwszych rekrutów miało rozpocząć się już 6 kwietnia. Ma ono potrwać trzy miesiące, bazując na klasycznym unitarnym przeszkoleniu wojskowym. Następnie ma pojawić się szkolenie specjalistyczne. Obejmuje ono m.in. prowadzenie zajęć w Berlinie, Delmenhorst czy też Wildflecken. Według danych resortu obrony w Berlinie miało się zgłosić 9 tys. chętnych do nowej formy służby wojskowej, z czego 20 proc. stanowiły kobiety. Dla przypomnienia dla chętnych było przygotowane tylko 1 tys. miejsc, a proces rekrutacji trwał od połowy zeszłego roku. Jak podkreśla Bundeswehr, jest to szansa dla najbardziej zaangażowanych ludzi, którzy chcieliby pełnić służbę wojskową dla dobra wspólnego.

POWSZECHNA
OBRONA
TERYTORIALNA
W BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM RP
RYSZARD JAKUBCZAK

JAK ZBUDOWAĆ ODPORNOŚĆ MILITARNĄ POLSKI?
CZY WOT TO POWSZECHNA OBRONA TERYTORIALNA?

Sklep.Defence 24

Reklama

Po siedmiu miesiącach szkolenia rekruci rozpoczynają dopiero okres, który jest poświęcony wspomnianemu bezpieczeństwu wewnętrznemu, przydzieleni do baz regionalnych. Gdzie mają w sumie służyć przez pięć miesięcy, ale może to być rozłożone na okres sześciu kolejnych lat. Może to polegać na pomocy w przypadku katastrof spowodowanych śniegiem lub powodzią lub też w walce z pandemią. Mowa jest również o szkoleniach z zakresu chociażby aktywności przeciwpożarowej. Celem nowej formy służby ma być przede wszystkim odciążenie sił zbrojnych od pewnej gamy zadań wpływających na ich przygotowanie oraz zdolność do aktywności międzynarodowej. Uwidoczniła to sprawa reagowania na kryzys COVID-19.

Czytaj też: [Pobór receptą na odbudowę rezerw. Potrzebna rewizja decyzji sprzed dekady?](#)
[\[KOMENTARZ\]](#)

W spotach reklamowych, promujących wspomniany projekt pilotażowy widać, że strona niemiecka dostrzega potrzebę budowania klasycznej świadomości wojskowej, w tym działań w ramach taktyki zielonej w pełnym rynsztunku oraz uzbrojeniu. Jak również przygotowania zasobów kadrowych do działań np. w sferze wspierania bezpieczeństwa zdrowotnego w kraju, mając na uwadze chociażby akcję walki z pandemią koronawirusa. Zauważa się, że również możliwość przygotowania żołnierzy do ochrony specjalistycznej obiektów infrastruktury krytycznej czy też np. złóż surowców. Trzeba przypomnieć, że podobną kombinację widzimy chociażby w zakresie obecnej aktywności Gwardii Narodowej w Stanach Zjednoczonych, ale też polskich Wojsk Obrony Terytorialnej. O możliwości tworzenia tego rodzaju rozwiązań terytorialnych, o zróżnicowanych zadaniach coraz częściej dostrzegamy również w państwach Azji, np. w kontekście Republiki Chińskiej na Tajwanie.